Stenograficzne Sprawozdania galicyjskiego Sejmu krajowego

w drugim peryodzie.

4. posiedzenie 2. sesyi 2. peryodu Sejmu galicyjskiego

z dnia 26. sierpnia 1868.

Treść: Odczytanie i przyjęcie protokołu ostatniego posiedzenia. — Dalszy ciąg petycyj wniesionych do Sejmu. — Wniosek p. Wyrobka o uznanie petycyi słuchaczów wydziału prawniczego w Krakowie za naglącą, przyjęty. — Wniosek podobny p. Rutowskiego co do petycyi gminy radomyślskiej uchylony. — Oświadczenie p. Boczkowskiego — Oznajmienie o słabości księcia Pawła Sanguszki. — Ukonstytuowanie się komisyi administracyjnej. — Przedłożenie dwóch wniosków p. Krzeczunowicza co do zmiany statutu krajowego. — Przedłożenie wniosku p. Starowicjskiego o zaprowadzenie nowego urządzenia tabuli krajowej. — Interpelacya ks. Dzerowicza i innych do c. k. komisarza rządowego co do jednego ustępu w przemowie Jego Excel. c. k. Namiestnika. — Odpowiedź c. k. komisarza rządowego. – Ogłoszenie rezultatu wyboru jednego rewidenta. — Złożenie przyrzeczenia miasto przysięgi przez nowo wybranych posłów. — Pierwsze czytanie projektu rządowego do ustawy zmieniającej postanowienie sejmowej ordynacyi wyborczej o wykluczeniu od prawa wybierania i obieralności do Sejmu. — Przemowa c. k. komisarza rządowego. — Wniosek p. Krzeczunowicza o wybranie komisyi konstytucyjnej. — Poprawka p. Ziemiałkowskiego — Wniosek p. Koczyńskiego o wybranie komisyi prawniczej. — Przemowy pp. Hoenigsmana, Koczyńskiego i Ziemiałkowskiego. — Zamknięcie dyskusyi uchwalone. — Przemowa p. Kozłowskiego. — Wniosek co do wyboru komisyi konstytucyjnej z 15 członków przyjęty. — Wybór komisyi konstytucyjnej. — Rezultat wyboru. — Ponowny wybór trzech członków do komisyi konstytucyjnej. — Rezultat ponownego wyboru. — Wybór ściślejszy jednego członka do komisyi konstytucyjnej. — Rezultat tego wyboru. — Przedłożenia rządowe zawierające postanowienia na wypadek, że poseł sejmowy ulegnie kondemnacie sądowej, lub zostaje pod śledztwem karnem, odesłane do komisyi konstytucyjnej. — Przedłożenie rządowe znoszące postanowienia ograniczające udział niechrześciańskich członków gminy w reprezentacyi gminnej odesłane do tej samej komisyi. — Przedłożenie rządowe o języku wykładowym w szkołach ludowych i średnich. — Przemowa c. k. komisarza rządowego — Przedłożenie rządowe przekazane na wniosek p. Chrzanowskiego komisyi edukacyjnej. — Przedłożenie rządowe o wolności obrotu własnością ziemską przekazane na wniosek pp. Henryka hr. Wodzickiego i Skrzyńskiego do wybrać się mającej osobnej komisyi. — Porządek dzienny przyszłego posiedzenia.

Początek posiedzenia o godzinie $10\frac{1}{2}$ przed południem.

Obecnych posłów: 119.

Przewodniczący: Marszałek krajowy książę Leon Sapieha.

Ze strony rządu: C. k. radca namiestnictwa p. Oswald Bartmański i c. k. starosta powiatowy p. Filip Zaleski.

Sekretarze: PP. ks. Barewicz, Pfeiffer, Szujski, hr. Stanisław Tarnowski.

Marszałek. Jest dostateczna liczba pp. posłów obecnych, więc posiedzenie otwieram. P. sekretarz odczyta protokół poprzedniego posiedzenia.

Sekr. Szujski (czyta protokół 3. posiedzenia Sejmu).

Marszałek (po przeczytaniu) Czy z pp. posłów ma kto co nadmienić względem protokołu odczytanego? (Nikt się nie zgłasza). Protokół przyjęty. Mamy petycye wniesione do Sejmu; p. sekretarz zechce je odczytać.

Sekr. Szujski (czyta): Dalszy ciąg petycyi wniesionych do Sejmu dnia 26. sierpnia 1868. r.

32. Gmina miasta Radomyśla przez posła Dra. Rutowskiego o przeniesienie Sądu powiatowego z Zasowa do Radomyśla.

33. Słuchacze wydziału prawnego, na uniwersytecie Jagiellońskim przez posła Dra Wyrobka, o zaprowadzenie wykładów prawa w języku polskim, już w nadchodzącym roku szkolnym.

34. Gmina Zastawce przez posła Manasterskiego użala się na pokrzywdzenie jej wyrokiem komisyi serwitutowej i prosi o nową komisyę.

Poseł Wyrobek. Proszę o głos.

Marszałek. P. Wyrobek ma głos.

Poseł Wyrobek. Między odczytanemi właśnie petycyami znajduje się prośba, wniesiona przezemnie o wyjednanie u wys. Ministerstwa Oświecenia, ażeby wykłady na wszechnicy Jagiellońskiej odbywały się w języku polskim. Z dniem 1. października rozpoczynają się tam już wykłady; jeżeliby ta petycya zwykłym torem została do komisyi petycyjnej odesłana, to może cel tej petycyi nie mógłby już w nadchodzącym roku szkolnym być osiągniętym. Wnoszę zatem: po pierwsze, ażeby wys. Izba uznała tę petycyę za naglącą, a powtóre, ażeby ją przekazać komisyi petycyjnej z poleceniem, by na jednem z najbliższych posiedzeń zdała sprawę.

Marszałek. Kto się zgadza z wnioskiem p. Wyrobka, ażeby tę petycyę za naglącą uznać i polecić komisyi petycyjnej spieszne sprawozdanie, zechce wstać. (Większość wstaje). Jest większość, wniosek przyjęty.

Poseł Rutowski. Proszę o głos.

Marszałek. P. Rutowski ma głos.

Poseł Rutowski W imieniu miasteczka Radomyśla przedłożyłem wys. Izbie petycyę, o przeniesienie Sądu powiatowego z Zassowa do Radomysla. Zassów jest wieś, a Radomyśl miasteczko. Pominięto przy organizacyi Radomyśl z przyczyn, które dają się usprawiedliwić; dziś wszakże wszystko przemawia za tem, aby Sąd przenieść do Radomyśla. Jest to oraz rzecz nagła, ponieważ kontrakt względem ubikacyi ma być od 1. następnego miesiąca zawarty. Chodzi zatem o spieszne postanowienie, ażeby nie zawierano kontraktu z właścicielem ubikacyi w Zassowie dla Sądu, a powtóre ażeby przedłożona petycya jak najspieszniej wys Ministerstwu była przedłożona, które również zapewne uzna potrzebę przeniesienia Sądu z Zassowa do Radomyśla. Stawiam przeto wniosek, aby Wysoka Izba uznała tę petycyę jako naglącą, i ażeby ks. Marszałek postawić raczył ten przedmiot na jednem z najbliższych posiedzeń na porządku dziennym.

Poseł Boczkowski. Proszę o głos.

Maraszałek. Czy w tym samym przedmiocie?

Poseł Boczkowski. W tym samym.

Marszałek. Poseł Boczkowski ma głos.

Poseł Boczkowski. Jako przewodniczący komisyi petycyjnej, mam zaszczyt oświadczyć, że komisya, lubo dopiero wczoraj po południu ukonstytuowana, gdy składa się z 9. członków, a petycyi dotąd nie tak wiele weszło, postara się, aby wszytkie te petycye, nawet bez uchwalenia owych nagłości, jak najrychlej pod uchwałę Wys. Izby przedłożone zostały.

Marszałek. Poddam najprzód wniosek p. Rutowskiego pod głosowanie. Kto za tym wnioskiem, zechce wstać. (Mniejszość wstaje). Jest mniejszość; ale mimo to przyjdzie ta sprawa ile możności jak najprędzej na porządek dzienny. — Jest jedna prośba o urlop.

Sekretarz Szujski (czyta): Książe Paweł Sanguszko prosi o 4 tygodniowy urlop z powodu słabości.

Marszałek. W tej mierze nie potrzeba uchwały Wys. Izby, tylko podaję to do wiadomości. Poseł Sanguszko jako chory nie może przyjechać, lecz spodziewa się, iż do 4. tygodni będzie mógł na Sejm przybyć. Nie poddaję więc tego pod głosowanie.

Sekretarz Szujski (czyta): Komisya administracyjna już się ukonstytuowała, i wybrała swoim przewodniczącym p. Henryka Wodzickiego, zastępcą przewodniczącego p. Badeniego, sekretarzem p. Zborowskiego.

Marszałek. Mamy do odczytania kilka wniosków.

Sekretarz Szujski. Do laski marszałkowskiej złożone zostały następujące wnioski: (czyta) Wniosek posła Krzeczunowicza.

«Wysoki Sejm raczy uchwalić następującą ustawę o nietykalności i nieodpowiedzialności posłów — jako dodatek do statutu krajowego.

„ Artykuł I.

Członek Sejmu krajowego nie może być nigdy pociągany do odpowiedzialności za głosowanie odbyte w wykonaniu powołania swego, za zdania zaś w wykonaniu tego powołania wypowiedziane, odpowiedzialnym jest tylko Sejmowi.

Członek Sejmu nie może być w czasie trwania sesyi bez zezwolenia Sejmu sądownie ściganym, lub też uwięzionym, z wyjątkiem ujęcia na gorącym uczynku.

Nawet w przypadku ujęcia na gorącym uczynku winien Sąd uwiadomić natychmiast Marszałka krajowego o dokonanem uwięzieniu

Jeżeli Sejm zażąda, musi uwięzienie ustać lub ściganie na cały czas sesyi być odroczone.

Uwięzienie lub śledztwo przed rozpoczęciem sesyi, przeciw członkowi Sejmu zarządzone, winno ustać na cały czas sesyi, gdy Sejm tego zażąda.

Krzeczunowicz.

Rogawski, W. Wyrobek, Hubicki, L. Chrzanowski, Gniewosz, Horodyski, Badeni, Szujski, Borkowski, Podlewski, Zyblikiewicz, Trzecieski, Dr. Majer Boczkowski, Dzwonkowski, Mier, St. Tarnowski, Hoszard.

Marszałek. Wniosek ten dostatecznie jest poparty, postąpi się z nim więc według regulaminu.

Sekretarz Szujski (czyta): Wniosek posła Krzeczunowicza.

«Wysoki Sejm raczy uchwalić następującą ustawę o zmianie § 4 statutu krajowego.

Artykuł I.

Postanowienia §. 4. statutu krajowego z 26. lutego 1861. znoszą się. W ich miejsce wchodzą w moc obowiązującą postanowienia artykułu następującego.

Artykuł II.

Do kierowania obradami Sejmu krajowego wybiera Sejm, z grona swojego, Marszałka krajowego, i dwóch jego zastępców, na cały czas peryodu sejmowego, i dwóch jego zastępców na czas trwania Sejmu.

Artykuł III.

Ustawa niniejsza wchodzi w wykonanie z dniem jej ogłoszenia.

Krzeczunowicz.

Rogawski, Hubicki, Badeni, Leon Chrzanowski, J. Szujski, Boczkowski, Borkowski, Trzecieski, Dr. Majer, Horodyski. Gniewosz, Dzwonkowski, Mier, Podlewski, Zyblikiewicz, Wacław Wyrobek, Hoszard.

Marszałek. Ten wniosek jest również dostatecznie poparty, więc postąpi się z nim jak z pierwszym.

Sekr. p. Szujski (czyta): Wniosek. Wysoki Sejm raczy uchwalić załączoną ·/. ustawę o zaprowadzeniu nowego urządzenia w tabuli krajowej przez umieszczenie w księgach własności osobnej rubryki, wykazującej na podstawie sprawdzonych pomiarów stałego katastru skład terrytorialny każdego ciała tabularnego.

L. Skrzyński, p. sanocki. — X. Stępek. — Ed. Gniewosz. — Ad. Potocki. — W. Badeni. — Zbyszewski. — Dor. M. Koczyński. — H. Wodzicki. — Stanisław Starowiejski. — Czajkowski. — Inwenal Boczkowski. — Szumańczowski. — Rogawski. — Bocheński. — Ed. Dzwonkowski. — Kraiński.

Marszałek. I ten wniosek jest dostatecznie poparty, i postąpi się znim jak z poprzedniemi. Jest jeszcze interpelacya do p. komisarza rządowego.

Sekr. ks. Barewicz (czyta): Interpelacya do Wysokoho Błahorodnoho c. k. prawytelstwennoho komisara!

Pry otkrytiu krajewoho Sojmu 22. s. m. t. r. Jeho Prewoschodytelstwo c. k. Namistnyk pry kinczy riczy skazanoi imenem Wys. c. k. Prawytelstwa do Wysokoi Pałaty proiznesł neożydanoje dla nas pidpysawszych sia izjawłenie, szczo «w miru ustupajuczych wrazdebnych nam wlijanij ożywlajet sia znowu potreba swiaży nierozrywnoi, kotoraja obi od wikiw w odyn narid slijawszych sia odraśly sojedyniajet (spaja) uzlom bratnoi wzaimnosty".

W takij sposob wyskazanoje wyższe mninie; bud to by dwi słoweński odrasli t. j. ruska i polska uże od wikow sostawlały odyn narid — suprotywlajet sia sowerszenno istoryi Polszczy i Rusy — szczo dokazano buło także ruskimy posłamy na zasidaniach seho wysokoho Sojma 16. sicznia, 27. cwitnia i marta 1866.

W mynowszom stolitja awstrijska derżawa pryszodszy w posidanie Korołestw, Hałycyi i Wołodymeryi uże od 96 lit' uznajet w Oteczestwi naszem dwa jazyki: ruskij i polskij w tym dwa narody, kotrym ona w nowijszoje wremia zabezpeczyła swobodnoje rozwytie narodnostej ich.

Po takich wsemu switu izwistnych sobytiach udywlajet podpysawszych sia w prywedenoj riczy Jeho Prewoschodytelstwa c. k. Namistnyka wyskazannoje mninie tym bilsze, że ono proishodyt z ust perszoho zastupnyka w tom krai Wys. c. k. Prawytelstwa

Awhustijszoho Imperatora Franca Josyfa I. utwerzdajuszczoho bud' toje najsylnijszoje uwirenie pidpysawszych sia o protywnom tomu mniniu imiło proischodyty iz wikowoho obmana (wiekowego obałamucenia) naszeho naroda.

Po tej pryczyni pidpisanyi — pry objawlajuczych sia w naszem Oteczestwi neprestannych zapereczeniach obmeżeniach i krywdach spryczyniajemych ruskoj narodnosty w wostocznoj Hałycyi — wydiat sia prynużdennymi zaprotestawaty protyw wsiakomu pokrywdzeniu w jeho nenaruszynych prawach i wydiat sia spowodowannymy w oboroni swojei otwicznoi ruskoi narodnosty — zainterpelowaty Wys. Błahorodnoho Hospodyna c. k. Prawytelstwennoho Komisara: Szczo nadało pidstawu Jeho Prewoschodytelstwu c. k. Namistnyka Korołestw Hałycyi i Wołodomeryi wopreki świditelstwu istoryi wopreki nowijszeho osnownoho derżawnoho zakona iz dnia 21. studnia 1867. c. 142 W. dep. art. 19. zakona Wys. c. k. awstrijskym Prawytelstwom klatwoju stwerdzenoho ko takomu za poryczeniu ruskoi narodnosty w Hałycyi i Wołodymeryi prawa hłuboko oskarblujeszczemu samostojatelnost ruskoi narodnosty zaporajuszczemu zajawłeniu?

Lwiw dnia 13/25. auhusta 1868.

Dzerowycz. — Pawlykow. — Ławrowskij. — Huszalewycz. — Sapruka. — Delkewycz. — Dr. Krzyżanowskij. — Stefan Żynczak. — Roman Iszczuk. — N. Kowbasiuk. — Dmytro Pyłypow. — Papczuk — Josyf Krasickij. — Antonij Petruszewycz. — Iwan Hulak. — Dymytr Sycz. — Wasyłij Kowalskij. — Andrej Minkowycz. — Wasyl Makowycz. — Ławrynowycz. — Szuskiewycz.

Marszałek. Ta interpelacya będzie oddana panu komisarzowi rządowemu.

Komisarz rządowy. Proszę o głos.

Marszałek. Pan komisarz rządowy ma głos.

Komisarz rządowy. Na tuju interpelacyju ne jeśm nyni w możnosty widpowisty, poneże ne maju pid rukoju dotyczaszczoho sprawozdania stenohraficznogo z perwszoho zasidania wys. Sejmu. Protoje budu maty cześt na odnym z nastupajuczych zasidanej izjasnyty prawdywy stan riczy.

Marszałek. P. Haller zda teraz wys. Izbie raport o rezultacie skrutynium z wyboru jednego rewidenta.

P. Haller (z trybuny). Rezultat głosowania na jednego rewidenta jest następujący. Głosujących było 99ciu, absolutna większość wynosi 50. Ks. Krzyżanowski otrzymał głosów 97, zatem 47 głosów nad absolutną większość, więc został obrany rewidentem.

Marszałek. Zawiadamiam członków komisyi budżetowej, że będzie posiedzenie tej komisyi jutro o godzinie 5. po południu. Przypominam oraz, że w ciągu tej sesyi będzie wybór jednego członka do Wydziału krajowego. Jest to nadzwyczaj ważna sprawa, bo tak kraj będzie rządzony, jak wybór wypadnie.

Głos. Czy wybór ma być z kuryi?

Marszałek. Z całego Sejmu. — Wzywam teraz pp. posłów, których wybory sprawdzone i ważnemi uznane zostały, ażeby złożyli przepisane przyrzeczenie w miejsce przysięgi. Przeczytam nazwiska tych pp. posłów. (Czyta): Horodyski, Podlewski, Czerkawski, Hoszard, Nalepa, ks. Pawlików, ks. Pietrusiewicz, Kocko, Zborowski, Szeleszczyński, Szujski, Mier, Torosiewicz, Cywiński.

Sekr. Pfeifer (z trybuny czyta rotę przyrzeczenia, posłowie przystępują i podają rękę Marszałkowi).

Marszałek. Przystąpimy teraz do porządku dziennego. Najpierw mamy pierwsze czytanie wniosku rządowego do ustawy zmieniającej postanowienia Sejmowej ordynacyi wyborczej dla królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem o wykluczeniu od prawa wybierania i obieralności de Sejmu, (Obacz alegat XIV. osobno załączony). ./.

Komisarz rządowy. Proszę o głos.

Marszałek. P. Komisarz rządowy ma głos.

Komisarz rządowy. Dla uzasadnienia przedłożenia rządowego pozwolę sobie dodać kilka uwag. W przemówieniu mojem muszę jednak połączyć przedłożenie to z przedłożeniem drugiem, wydrukowanem pod literą B. jako zostającem w scisłym związku z obecnym projektem do ustawy. Przystępuję do rzeczy. Krajowa ordynacya wyborcza zawiera bardzo ostre postanowienia co do powodów wykluczających od wykonania prawa wybierania i od obieralności do Sejmu krajowego.

Wysoka Izba uznała to samo, uchwalając na 60tem posiedzeniu pierwszego swego okresu z dnia 24. Marca 1866 r. łagodniejsze postanowienia w tym względzie. Uchwała ta nie została wtenczas sankcyonowaną przez Najjaśniejszego Pana z powodu, iż przedmiot ten zostawał w ścisłym związku z ustawodawstwem karnem, — przeto musiała nastąpić przedtem zmiana ustawy karnej.

W ustawach z dnia 15. listopada 1867 wydanych dla krajów reprezentowanych w Radzie Państwa, złagodzone zostały postanowienia prawa karnego co do skutków cywilnych i politycznych, jakie pociąga za sobą skazanie, i uchylone zostały wyroki uwalniające dla braku dowodów.

W myśl tych nowych ustaw i zgodnie z niemi zamierza przedłożony projekt rządowy zmiany postanowień §. 17. sejmowej ordynacyi wyborczej, które jak mam nadzieję Wysoka Izba przychylnie przyjmie.

Według tego projektu do ustawy uchyla się całkiem postanowienie sejmowej ord. wyb., iż podciągnięcie pod śledztwo za czyn karogodny, podczas trwania śledztwa, wyklucza od prawa wybierania i od obieralności, ponieważ ze stanowiska prawnego nie jest słusznem pozbawiać kogoś praw politycznych na samo posądzenie, kiedy on mimo tego całkiem niewinnym być może. Ażeby jednak wysoki Sejm mógł posła, któryby za zbrodnię, lub w ogóle za kradzież, sprzeniewierzenie lub oszustwo pociągnięty był do śledztwa, nie dopuścić do Zgromadzenia sejmowego, kiedy to uzna za zgodne z powagą wys Sejmu, wnosi Rząd w drugim projekcie do ustawy postanowienie: iż pod śledztwem karnem będący poseł sejmowy nie może wykonywać funkcyi członka sejmowego, jeżeli wys. Izba nie zażąda, ażeby śledztwo było odroczonem, a areszt zdjętym

Ten drugi projekt do ustawy stanowi dodatek do statutu krajowego, i może być uchwalony tylko większością $^2/_3$ części głosów wys. Zgromadzenia; gdy do uchwalenia projektu teraz przedłożonego wystarcza absolutna większość głosów. Z tych powodów przedkłada Rząd wzmiankowane postanowienia wys. Zgromadzeniu w dwóch odrębnych projektach.

Poseł Krzeczunowicz: Proszę o głos co do formalnego traktowania tego przedmiotu.

Marszałek. P. Krzeczunowicz ma głos.

Poseł Krzeczunowicz. Oprócz odczytanego dopiero wniosku rządowego mamy jeszcze wniosek drugi rządowy, o którym pan komisarz rządowy wspomniał, odnoszący się do zmiany statutu i sejmowej ordynacyi wyborczej.

Ja przedłożyłem także dwa wnioski w tym przedmiocie, a wkrótce zapewne przyjdą jeszcze inne wnioski w tym duchu pod rozpoznanie Sejmu. Wnoszę więc, ażeby dla rozpoznania tych wniosków była wybraną komisya konstytucyjna, złożona z 15 członków, i do tej komisyi będziemy potem odsyłać wszystkie inne wnioski, które nadejdą w tym duchu.

Marszałek. Czy nikt więcej głosu nie żąda w tej kwestyi?

Poseł Ziemiałkowski. Proszę o głos.

Marszałek. Poseł Ziemiałkowski ma głos.

Poseł Ziemiałkowski. Ja sądzę, że Sejm nie powinien pozwalać, ażeby z tak wielkiej liczby posłów obierać komisyę, bo to utrudnia tylko narady. Pozwolę więc sobie postawić wniosek, ażeby ta komisya składała się z 7 członków.

Poseł Krzeczunowicz. Proszę o głos.

Marszałek. Poseł Krzeczunowicz ma głos.

Poseł Krzeczunowicz. Zapomniałem jeszcze wspomnąć o wnioskach, które dziś już są na porządku dziennym, to jest o wnioskach pp. Zyblikiewicza i Smolki; odnoszących się również do konstytucyi. Mniemam tedy, że to wszystko razem może być przez jednę komisyę konstytucyjną traktowane.

Marszałek. Co do odesłania tych wniosków do komisyi wtenczas będzie mowa, jak przyjdą na porządek dzienny.

Poseł Koczyński. Proszę o głos.

Marszałek. Poseł Koczyński ma głos.

Poseł Koczyński. Co do formalnego traktowania wniósłbym, ażeby te wnioski, które tu właśnie ze strony komisarza rządowego motywowane były, odesłać do komisyi osobnej prawniczej. Te kwestye więcej mają związku z prawnictwem, aniżeli z ustawami zasadniczemi. — Prócz tego będzie dużo jeszcze kwestyj tego rodzaju podawanych, jako to najprzód projekt ustawy hypotecznej, kwestya parcelowa, i t. p. Byłoby więc stosowniej przy takim składzie Sejmu, gdzie nadmiaru sił roboczych niema, ażeby wybór komisyi tylko ile możności ograniczyć do koniecznej liczby. Wnoszę przeto, ażeby uchwalono wybór komisyi prawniczej z 7 członków, i żeby ten przedmiot zaraz był tam odesłany.

Poseł Hönigsman Proszę o głos.

Marszałek Poseł Hönigsman ma głos.

Poseł Hönigsman. Jestem przeciwny wnioskowi posła Koczyńskiego, a to dla tego ażeby właśnie nie powiedziano, że chcemy całą naszą konstytucyę na pole tylko adwokackie i jurystowskie sprowadzić.

Konstytucya nie należy do samych tylko adwokatów i jurystów, jestto rzecz bardzo ważna, która należy do całego kraju naszego; dla tego jestem za tem, ażeby ten wniosek nie był odesłany do komisyi prawniczej, tylko właśnie do komisyi konstytucyjnej, jako najodpowiedniejszej tej sprawie. Zresztą zgadzam

się z wnioskiem pana Ziemiałkowskiego, ażeby ta komisya była złożoną, tylko z 7 członków.

Poseł Koczyński. Proszę o głos.

Marszałek. Poseł Koczyński ms głos.

Poseł Koczyński. Z powodu głosu kolegi Hönigsmana muszę oświadczyć, żę my prawnicy wcale się nie wdzieramy i nie wtrącamy w rozstrzyganie, kwestyj konstytucyjnych; my chcemy tylko zostać przy naszem zadaniu, a właśnie te przedłożenia rządowe tyczą się kodeksu karnego, gdyż idzie w nich o kondemnatę karną. Sądzę więc, że to należy do komisyi prawniczej, i obstaję przy moim wniosku, ażeby Wys. Izba uchwaliła wybranie takiej komisyi.

Poseł Ziemiałkowski. Proszę o głos.

Marszałek. Poseł Ziemiałkowski ma głos.

Poseł Ziemiałkowski. Wnioski te nie mają dla nas w teraźniejszym stanie najmniejszego związku z kodeksem karnym. Zadaniem tej komisyi nie będzie orzekać, jaki będzie stosunek tego wniosku do kodeksu, gdyby został zmieniony w ten sposób, lecz ma ona tyiko orzec, czy my się zgadzamy, ażeby takim posłom, na których cięży jakis zarzut, dać prawo obieralności. To nie jest przedmiot kodeksu karnego, tylko czysto polityczny przedmiot, więc konstytucyjny.

Marszałek. Nikt więcej nie żąda głosu?

Głosy. Prosimy o zamknięcie dyskusyi.

Marszałek. Kto jest za zamknięciem dyskusyi raczy wstać. (Większość powstaje) Jest większość, zatem dyskusya zamknięta. — Jeszcze do głosu zapisani są pp. Kozłowski i książę Sanguszko. Poseł Kozłowski ma głos.

Poseł Kozłowski. Tylko w kilku słowach chcę zwrócić nwagę panów, że wybór tej komisyi konstytucyjnej byłby tylko czczą formalnością. Będę popierał wniosek pana Zyblikiewicza, który ma na oku rewizyę konstytucyi; komisya, która będzie do tego wniosku wybraną, będzie już sama przez się konstytucyjną, a zatem komisyą dla wszystkich spraw, będących w związku z konstytucyą jako też z ustawą wyborczą. Dlatego sądzę, że nie potrzeba iunej komisyi wybierać, tylko do tej komisyi odsyłać wszystkie inne wnioski w tym przedmiocie. Powtarzam, że byłoby czczą formalnością uchwalać inną komisyę. Kto zna skład Sejmu, ten wie z góry, że do każdej niemal komisyi te same wejść muszą osoby. Dla tego myślę, że to byłoby stratą czasu, i tylko przewłoką w czynnościach, i że przeto wybierać osobnej komisyi nie potrzeba. Skończyłem.

Marszałek. Robię uważnym posła, że komisya do tych wniosków, nie jest jeszcze wybraną, a przesądzać niemożna, jak i z kogo będzie wybraną ostatecznie. — Poseł Sanguszko ma głos.

Poseł Sanguszko. Zgadzam się zupełnie z wnioskiem posła Krzeczunowicza, i proszę ażeby komisya ta była złożoną nie z 7 członków lecz z 15 Odpowiedzalność jest ciężka, lepiej więc aby na jak największej liczbie osób cięży!a. Zatem jak najmocnej popieram wniosek posła Krzeczunowicza, ażeby ta komisya była z 15. członków złożona.

Marszałek. Przystąpimy do głosowania. Mamy dwie kwestye: jedna, jaką ma być komisya; druga, z ilu członków ma być złożoną. Co do tego, jaką ta komisya ma być, są dwa wnioski: 1) Wniosek posła Krzeczunowicza, ażeby wybraną była komisya konstytucyjna, do którejby się wszystkie sprawy konstytucyjne odsyłało, 2) wiosek posła Koczyńskiego ażeby wybrać komisyę prawniczą, któraby wszystkie kwestye prawnicze miała rozstrzygać. Poddam pod głosowanie wniosek posła Krzeczunowicza ażeby wybrać osobną komisyę konstytucyjną do wszystkich spraw konstytucyjnych. Kto jest za tym wnioskem, raczy wstać. (Większość powstaje). Wniosek posła Krzeczunowicza jest przyjęty, zatem wniosku posła Koczyńskiego nie potrzebuję poddawać pod głosowanie, bo ten sam przez się upadł. Taraz zachodzi druga kwestya z ilu członków ma być złożoną ta komisya? Jest jeden wniosek p. Krzeczunowicza, ażeby składała się z 15 członków; drugi wniosek posła Ziemiałkowskiego, ażeby tylko z 7 członków była złożoną.

Poseł ks. Sanguszko. Psoszę o głos co do formalnego traktowania. — Zdaje mi się, że kiedyśmy przyjęli wniosek posła Krzeczunowicza, tośmy go przyjęli całkowicie.

Marszałek. Przepraszam; musimy głosować oddzielnie nad wnioskami co do składu tej komisyi; gdyż były dwa pytania, najprzód: jaką ta komisya ma być a potem: z ilu członków ma się składać.

Więc kto jest za tem, aby ta komisya składała się 7 członków, raczy wstać (Mniejszość wstaje). Jest miejszość, zatem wniosek posła Ziemiałkowskiego upadł. Teraz poddam pod głosowanie wniosek posła Krzeczunowicza, ażeby ta komisya złożoną była z 15 członków. Kto jest za tem, ażeby była złożoną z 15 członków, zechce wstać (Większość wstaje). Więc ta komisya ma być złożoną z 15 członków, i do niej podług wniosku posła Krzeczuuowicza mają być te dwa pierwsze projekta rządowe odesłane. Sądzę, że najlepiej będzie przystąpić zaraz do wyboru tej komi-

syi. (Głosy: dobrze) Więc zawieszę posiedzenie na 10. minut, ażebyście pp. mogli się porozumieć.

Poseł Skrzyński. Ja wnoszę, ażeby zawiesić posiedzenie na pół godziny, bo to jest rzecz ważna, więc trzeba się dobrze porozumieć, kogo wybrać.

Marszałek. To zawieszam posiedzenie na pół godziny.

(Po przerwie.)

Marszałek. Przystąpimy teraz do odbierania kartek. Na skrutatorów zapraszam następujących panów: Hubickiego, Kabata, Kamińskiego, Gnoińskiego Michała, Krzyżanowskiego, Czartoryskiego, Wiśniewskiego, Bodnara, Makowicza, Gniewosza, Zbyszewskiego, Cieńskiego, Morawskiego, ks. Morgensterna, Popiela, ks. Krasickiego, Jabłonowskiego Podlewskiego, Polanowskiego, Dziewońskiego, i Zborowskiego. Wybrałem umyślnie 21 panów, aby panowie mogli się podzielić po trzech na siedm grup i skrutynium prędzej ukończyć.

Sekr. p. Szujski. (wstępuje na trybunę.)

Marszałek. Przepraszam panów, na miejsce Pana Gniewosza, który musi wyjść, zapraszam Pana Cywińskiego.

Głosy. Niema go.

Marszałek. Kiedy niema pana Cywińskiego, to zapraszam pana Niezabitowskiego. Upraszam teraz pana sekretarza, aby zechciał spis imienny pp. posłów odczytać.

Sekr. p. Szujski. (Czyta spis imienny posłów.

Marszałek. Posiedzenie zawieszam dopóki skrutynium nie będzie skończone.

(Po dokonanem skrutynium).

Panowie! wybranych jest 12 członków, brakuje zatem jeszcze trzech. Prosiłbym panów, abyście raczyli sobie, notować, kto został wybranym dla ułatwienia następnego wyboru.

P. Podlewski. (Z trybuny czyta).

Rezultat wyboru do komisyi konstytucyjnej: Głosujących było 116, absolutna większość 59. Głosów otrzymali pp. Zyblikiewicz 112, ks. Pawlikow 112, Ławrowski 110, Smolka 107, Hönigsman 106, Borkowski 89, Chrzanowski 77, Kabat 69, książe Sanguszko 67, Jabłonowski 64, Pietruski 64, Kowalski 60.

Niżej absolutnej większości otrzymali głosów pp. Henryk Wodzicki 57, Grocholski 56, Krainski 55, Potocki 47, Tomuś 41, Bocheński 40, Wolny 38, Ks. Czartoryski 33, Ziemiałkowski 31, Czerkawski 31

Marszałek. A za tem, panowie, brakuje trzech członków jeszcze do komisyi; będziemy tych na nowo wybierać. Dam panom 10 minut czasu do namysłu, kogo panowie mają wybrać.

(Po przerwie).

Proszę panów skrutatorow przystąpić do odebrania kartek.

Sekr. ks. Barewicz. (Czyta imienny spis posłów).

Marszałek. Posiedzenie zawieszone aż do ukończenia skrutyninm.

(po przerwie).

Poseł Podlewski (czyta): Przy powtórnym wyborze głosowało 113, większość absolutna 57. Otrzymali większość głosów: p. Grocholski 89 i hr. Henryk Wodzicki 76. Po nich najwięcej mieli głosów: p. Kraiński 43, p. Czerkawski 30. Wybrano zatem tylko dwóch członków, co do trzeciego będzie musiał nastąpić ściślejszy wybór.

Marszałek. Brakuje więc panowie jeszcze jednego członka do komisyi; musi więc nastąpić ściślejszy wybór między panami Kraińskim i Czerkawskim, którzy najwięcej głosów otrzymali.

Sekr. ksiądz Barewicz (czyta imienny spis posłów).

Marszałek. Upraszam panów oddawać kartki.

(po przerwie)

Poseł Podlewski (czyta). Rezultat z skrutynium ściślejszego wyboru: kartek oddano 114, nieważnych było 3, pozostało ważnych 111. Większość absolutna 56, p. Czerkawski otrzymał głosów 56, p. Kraiński 45.

Marszałek. Za tem Dr. Czerkawski jest wybrany członkiem komisyi, i komisya jest uzupełnioną. Upraszam panów, abyście się zechcieli po posiedzeniu zebrać i ukonstytuować. Teraz następuje dalszy ciąg porządku dziennego. Jest drugie przedłożenie rządowe do ustawy, zawierającej postanowienie na wypadek, że poseł sejmowy ulegnie kondemnacie sądowej lub zostaje pod śledztwem karnem. ./· (Obacz alegat XV). ./

Panowie! nikt nie żąda głosu? Chodzi o odesłanie rzeczonego projektu rządowego do komisyi. Gdy nikt wniosku nie stawia, proponuję, aby odesłać do nowo mianowanej komisyi. Kto jest za tem, zechce wstać. (Większość wstaje). Więc będzie odesłany do tej komisyi. Przejdziemy do dalszego ciągu porządku dziennego.

Sekr. Dr. Pfeiffer (czyta). Przedłożenie rządowe. Ustawa dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz

Wielkiem Księstwem Krakowskiem, znosząca postanowienia ograniczające udział niechrześciańskich członków gminy w reprezentacyi gminnej. (/. Obacz alegat XVI.)

Poseł Ziemiałkowski. Prosi o głos.

Marszałek. Poseł Ziemiałkowski ma głos.

Poseł Ziemiałkowski. Wnoszę, ażeby odesłać odczytany projekt rządowy do tej samej komisyi.

Marszałek. Wniosek jest, ażeby ten projekt rządowy odesłać do tej samej komisyi. Kto jest za tem, zechce wstać (wszyscy wstają). Będzie więc tam odesłany. Proszę odczytać dalszy punkt porządku dziennego.

Sekr. Pfeifer (czyta). Przedłożenie rządowe. Ustawa dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem o zmienieniu postanowień ustawy z dnia 22. czerwca 1867. r. o języku wykładowym w szkołach ludowych i średnich Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem ustanawiających obowiązek nauczenia się drugiego języka kajowego. (/. Obacz alegat XVII).

P. Komisarz rządowy. Proszę o głos.

Marszałek. Pan komisarz rządowy ma głos.

Komisarz rządowy. Co do odczytanego wniosku rządowego do ustawy tylko kilka słów miałbym do powiedzenia. Według artykułu 19. ustawy zasadniczej z dnia 21. grudnia 1867. rokn o powszechnych prawach obywateli państwa, mają w krajach zamieszkałych przez kilka plemion szkoły publiczne w ten sposób być urządzone, ażeby bez użycia przymusu do uczenia się drugiego języka krajowego każdej narodowości dano potrzebne środki do kształcenia się w swoim języku. Z tém postanowieniem zasadniczem nie zgadza się obecnie ustawa dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem krakowskiem z dnia 22. czerwca 1867. roku o języku wykładowym w szkołach ludowych i średnich, ponieważ w tej ustawie wypowiedziana jest zasada, że i drugi język krajowy, który nie jest wykładowym będzie dla uczniów obowiązkowym przedmiotem nauki.

W celu przeprowadzenia powołanej ustawy zasadniczej dla całego Państwa w tym kraju koronnym wnosi rząd projekt do ustawy krajowej uchylającej wzmiankowane postanowienia ustawy z dnia 22. czerwca 1867.

Poseł Chrzanowski. Wnoszę, ażeby ten wniosek odesłać do komisyi edukacyjnej...

Głosy: Której nie ma.

Poseł Chrzanowski. A która ma być wybraną, jak wczoraj postanowiono.

Marszałek. Podług wczorajszego postanowienia będzie na przyszłym porządku dziennym wybór tej komisyi postawiony.

Kto jest za wnioskiem posła Chrzanowskiego ażeby odesłać do komisyi edukacyjnej, zechce wstać. (Większość wstaje). Więc jest przyjęty. Przejdziemy do dalszego porządku dziennego.

Poseł Sekretarz Pfeiffer (odczytuje 5. punkt porządku dziennego): Przedłożenie rządowe Ustawa o wolności obrotu własnością ziemską dla królestwa Galicyi i Lodomeryi wrzaz z Wielkiem Księstwem Krakowskeim ./· (Obacz alegat XVIII. osobno załączony,)

Poseł Koczyński. Proszę o głos.

Marszałek. Poseł Koczyński ma głos.

Poseł Koczyński. Ponieważ ten wniosek o wolności dzielenia i łączenia posiadłości ziemskich stoi w związku z innemi kwestyami, mnianowicie z kwestyą hypoteczną, a wnioski od rad powiatowych odnośnie w tym kierunku nadchodzą, więc wnoszę aby uchwalić wybór specyalnej komisyi hypotecznej na najbliższym porządku dziennym, składającej się z siedmu członków (gwar.)

Marszałek. Pod jakiem nazwiskiem?

Poseł Koczyński. Komisyi hypotecznej

Poseł Skrzyński. Proszę o głos.

Marszałek. Przepraszam, pan Hendryk Wodzicki ma głos.

Poseł Henryk Wodzicki. Ja chciałem przemówić przeciwko wnioskowi, ażeby ten wniosek rządowy był odesłany do komisyi administracyjnej.

Głosy. Nikt tego wniosku jeszcze nie stawiał.

Poseł Podlewski. Chcę taki wniosek postawić, ale go jeszcze nie postawiłem.

Poseł Henryk Wodzicki. Przepraszam więc, ale mnie się zdawoło, że wniósł jeden poseł projekt aby ten wniosek był odesłany do komisyi administracyjnej, dlatego chciałem przeciwko temu przemawiać.

Marszałek. Jest wniosek posła Koczyńskiego, ażeby uformować komisyę hypoteczną do którejby ten wniosek był odesłany.

Poseł Podlewski. Ja stawiam wniosek, ażeby ten projekt do komisyi administracyjnej został odesłany. (gwar).

Poseł Skrzyński. Proszę o głos.

Poseł Henryk Wodzicki. Przepraszam, nieskończyłem, więc teraz muszę odpowiedzić. Otoż ja sądzę, ażeby ten wniosek do osobnej komisyi był odesłany, któraby się specyalnie tą kwestyą zajęła, bo właśnie w tej kwestyi parcelowania gruntów idzie o bardzo ważną sprawę z tego powodu, iż zawiera ona w sobie stronę administracyjną i prawniczą, a nawet i społeczną. Trzeba więc taki wybór zrobić, ażeby praktyczni i w rozmaitych zawodach biegli ludzie w tej komisyi zasiadali.

Marszałek. Więc ażeby specyalną komisyę wybierać; a z ilu członków?

Poseł Henryk Wodzicki. Z pięciu członków.

Marszałek. Teraz pan Skrzyński ma głos.

Poseł Skrzyński. To jest kwestya tak ważna i takiej doniosłości pod względem społecznym, politycznym i ekonomicznym, iż koniecznie wypada, ażeby osobną komisyę wybrać i nigdybym się nie zgodził z tem, by tę sprawę do komisyi hypotecznej odsyłać.

Popieram więc posła Wodzickiego, ażeby ten wniosek do osobnej komisyi był odesłany, z tą tylko różnicą, iż wnoszę, aby taż komisya z 7 członków złożoną była.

Głos. Z pięciu była proponowana.

P. Henryk Wodzicki. Ja się przyłączam do wniosku posła Skrzyńskiego, aby ta komisya z siedmiu członków złożona była.

P. Koczyński. Ja chcę zwrócić uwagę Wysokiej Izby na łączność bliską tej kwestyi z kwestyą o parcelowaniu gruntów — sądzę, że nawet trzeba będzie utworzyć komisyę, do którejby wnioski takie wszystkie mogły być odsyłane. Z drugiej strony ostregam Wysoką Izbę, ażeby nie mnożyć tyle specyalnych komisyj, bo przecie widzimy panowie, z jakim kłopotem i stratą czasu są połączone wybory takich komisyj. Obstaję więc przy moim wniosku.

Marszałek. Nikt więcej głosu nie żąda? Poseł Chrzanowski ma głos.

P. Chrzanowski. Mnie się zdaje, że poseł Koczyński zgadza się zupełnie na to, że ta komisya otrzyma wnioski co do hypoteki, bo nie idzie o to, czy tej komisyi damy teraz nazwisko czy nie, bo potem jeżeli ona otrzyma sprawę co do hypoteki, to przebierze nazwę hypotecznej, administracyjnej lub jakiej innej. Jednak byłbym za tem, aby składała się z pięciu członków, bo ta liczba wystarczy.

Marszałek. Poseł Zyblikiewicz ma głos.

Poseł Zyblikiewicz. Tak p. Koczyński jak p. Skrzyński i p. Wodzicki Henryk chcą tego samego, i między ich wnioskami niema żadnej istotnej różnicy, wszyscy trzej chcą osobnej komisyi — z tą różnicą, że p. Koczyński życzy sobie, ażeby tam i kwestyę hypoteczną posłano. Jednakże to może później nastąpić, dziś ten przedmiot nie jest na porządku dziennym; jak przyjdzie sprawa hypoteczna na porządek dzienny, to ją wtedy będziemy mogli tam odesłać.

Marszałek. Są dwa wnioski, jeden, aby tę sprawę odesłać do komisyi administracyjnej — drugi, do komisyi osobnej, gdyż inni wnioskodawcy jak to dobrze p. Zyblikiewicz zauważył, zgadzają się ze sobą — bo czy ta wybrać się mająca komisya będzie się nazywać teraz czy później hypoteczną, lub inaczej, to rzeczy nie zmienia. Najprzód poddaję pod głosowanie wniosek p. Podlewskiego, ażeby tę sprawę odesłać do komisyi administracyjnej. Kto się z tem zgadza, zechce wstać. (p. Podlewski wstaje) Nikt wniosku nie popiera, a zatem poddaję teraz wniosek, aby wybrać specyalną komisyę z 7 członków, do którejby ten wniosek rządowy odesłać należało. Kto się z tem zgadza, zechce wstać. (Większość wstaje) Jest więc ten wniosek przyjęty — a zatem możebyśmy zaraz przystąpili do wyboru. (Niepokój i poruszenie).

(Głos) Proponowałbym odłożyć na jutro.

Poseł Zyblikiewicz. Pojutrze dopiero przystąpimy do wyboru tej specyalnej komisyi.

Poseł Hubiecki. Mnie się zdaje, że tutaj będzie koniecznie potrzebnem poprzednie porozumienie się co do wyboru.

(Niepokój w sali).

Więc odłożymy wybór tej komisyi aż do Piątku, bo to istotnie jest kwestya bardzo ważna.

Głosy. Zamknąć dzisiaj już posiedzenie.

Marszałek. Przyszłe posiedzenie będzie w Piątek, gdyż jutro jest uroczyste swięto, — i zacznie się o godzinie 10 rano. Porządek dzienny tego posiedzenia odczyta p. Sekretarz.

Sekretarz p. Pfeifer. (Czyta).

Porządek dzienny na dzień 28. sierpnia 1868.

1. Pierwsze czytanie wniosku posła Zyblikiewicza w przedmiocie konstytucyi grudniowej.
2. Pierwsze czytanie wniosku posła Smolki o cofnięcie uchwały z 2. marca 1867. w sprawie obsełania Rady Państwa.
3. Wybór komisyi edukacyjnej.
4. Wybór komisyi dla ustawy o wolności obrotu własnością ziemską.

5. Sprawozdanie z wyborów poselskich.
6. Pierwsze czytanie wniosku rządowego o terminie ostatecznym do zgłoszenia się z powinnościami podlegającemi indemnizacyi.
7. Pierwsze czytanie wniosku rządowego o ponoszeniu kosztów pertraktacyj przedsięwziętych w skutek opóźnionego zgłoszenia się z prawami serwitutowemi podlegającemi z urzędu wykupowi.
8. Pierwsze czytanie wniosku rządowego o uregulowaniu oddania sprawy funduszów indemnizacyjnych w zarząd Wydziału krajowego.
9. Pierwsze czytanie wniosku Wydziału krajowego o ponoszeniu kosztów leczenia.
10. Pierwsze czytanie sprawozdania z czynności Wydziału krajowego.
11. Pierwsze czytanie wniosku Wydziału krajowego w przedmiocie wyłączenia niektórych dróg krajowych.

Marszałek. Zwracam uwagę panów, że na przyszłem posiedzeniu mamy wybrać komisyę edukacyjną, i komisyę specyalną do tej kwestyi o dzielności gruntów, żeby panowie byli łaskawi porozumieć się i przygotować się do tego wyboru.

Proszę panów do komisyi konstytucyjnej wybranych, ażeby zechcieli zaraz się zebrać celem ukonstytuowania się.

Komisya do ustawy o języku w sądach i urzędach administracyjnych, będzie miała swoje posiedzenie (p. Zyblikiewicz pojutrze o 9. godzinie rano) pojutrze o 9 godzinie rano.

Posiedzenie zamknięte.

Koniec posiedzenia o drugiej z południa.